

Informacje

Nr 188



Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Bydgoszczy

Grudzień 2017 roku

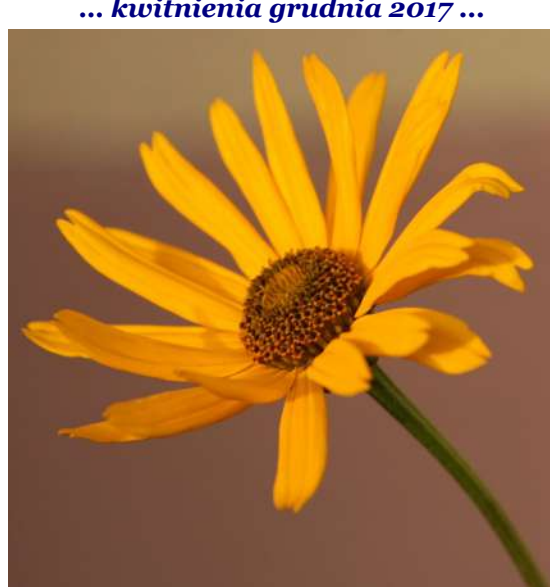


*Na czas świętowania
Narodzenia Jezusa
składamy wszystkim
geodetom Kujaw i Pomorza
najserdeczniejsze życzenia
wszelkiej pomyślności,
radości i rodzinnego
szczęścia,
a na nadchodzący 2018 rok
wiele udanych
przedsięwzięć,
przynoszących
zadowolenie i satysfakcję
z wykonanej pracy*

Prezydium Stowarzyszenia Geodetów Polskich
w Bydgoszczy



... kwitnienia grudnia 2017 ...



Z pracy Zarządu Oddziału

Zebranie Prezydium Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Bydgoszczy

W dniu 4 grudnia 2017 roku odbyło się zebranie środowiskowe Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Bydgoszczy. Prezes *Bolesław Krystowczyk* otwierając spotkanie i witając obecnych zaproponował, aby obradować zgodnie z podanym wcześniej projektem porządku zebrania. Sugestię przyjęto przez aklamację. Za wiodące tematy zebrania uznano ocenę stanu przygotowań do spotkania opłatkowego oraz wskazanie zadań do planu pracy na 2018 rok.



Maria Gadomska, Robert Cieszyński, Henryk Siuda

W zebraniu uczestniczyli: *Stanisław Marcin Wiliński, Henryk Siuda, Maria Gadomska, Jerzy Chylewski, Jarosław Kaszewski, Ryszard Krzyżanowski, Bolesław Krystowczyk, Robert Cieszyński, Sławomir Wnuk, Maciej Lewandowski, Kamil Ziółkowski, Stefan Ciesielski.*

Poniżej: Sławomir Wnuk;

Jarosław Kaszewski



Stan przygotowań do spotkania opłatkowego.

Prezes *Bolesław Krystowczyk* stan przygotowań do spotkania opłatkowego uznał za zadowalający, choć jest jeszcze kilka spraw, które wymagają pracy organizatorów. Wspominając o konieczności przyjęcia nowego terminu spotkania wyraził przekonanie, że fakt ten nie będzie miał większego wpływu na ilość osób uczestniczących w wydarzeniu. Tę niedogodność może niwelować popis orkiestry dętej, którą przyprowadzi *Zdzisław Dąbrowski*, przedstawiający swoje pozazawodowe pasje.



Ryszard Krzyżanowski, Jerzy Chylewski, Stefan Ciesielski

Podczas uroczystego wieczoru organizatorzy przewidują powitanie uczestników i gości spotkania, przywołanie tych spośród naszego grona zawodowego, którzy w mijającym roku odeszli od nas. Akcentem stowarzyszeniowym będzie wręczenie legitymacji członkowskich geodetom, którzy wstąpili w szeregi SGP oraz podziękowanie osobom za szczególnej wagi dokonania, na rzecz naszej organizacji.

Poniżej: Prezes Bolesław Krystowczyk otwierający obrady, obok Henryk Siuda



Będzie czas na wystąpienia gości i śpiewanie kolęd, przy akompaniamencie strażackiej orkiestry dętej, po czym nastąpi łamanie się opłatkiem i składanie sobie życzeń.



Sławomir Wnuk;

Uroczystą kolację dopełni gawęda „Co mi daje SGP?”, którą opowie *Bolesław Krystowczyk*.

Poniżej: Jarosław Kaszewski;



Maciej Lewandowski

Kamil Ziółkowski



Podczas kawy Zdzisław Dąbrowski będzie mówił o tych dokonaniach, jakie towarzyszyły jego pracy zawodowej, którą kończył jako geodeta województwa. A ponieważ towarzyszyć mu będą członkowie strażackiej orkiestry dętej z Kcyni, to posłuchamy jej krótkiego popisu.



Ryszard Krzyżanowski, Jerzy Chylewski, Stefan Ciesielski

Należy spodziewać się, że i na tegorocznym spotkaniu kolędy zaśpiewa chór „*Bracia patrzcie jeno*”, po czym potoczą się „*wieczorne geodetów rozmowy*”.



Maria Gadomska;



Sławomir Wnuk

Na temat zainteresowania uczestnictwem w uroczystym spotkaniu mówił Wiceprezes *Henryk Siuda*. Jest ono dość umiarkowane i chyba z mniejszym zainteresowaniem wielu decyduje się na obecność. Ale

należy spodziewać się, że spotkaniu będzie uczestniczyć znaczna gromadka. W Wieczorze uczestniczyć chcą geodeci z Włocławka i Torunia. Wyjątkowo nie będzie z nami nikogo ze Świecia.



Uczestnicy zebrania przy stole obrad, drugi z prawej prezes Bolesław Krystowczyk

Wystąpienie Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego do geodetów województwa
Prezes *Bolesław Krystowczyk* powiadomił o przygotowaniu przez Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego *Robert Cieszyńskiego* wystąpienia do geodetów regionu. Na treść pisma składa się informacja o charakterze i zakresie prac przygotowywanych przez Zarząd Związku Powiatów Województwa Kujawsko-Pomorskiego oraz zachęta do zainteresowania się tą ofertą przez geodetów, którzy prowadzą działalność zawodową w regionie.



Maciej Lewandowski, Kamil Ziółkowski;



Od prawej Bolesław Krystowczyk, Henryk Siuda, Robert Cieszyński

Chodzi o to, aby prace o wielomilionowej wartości były wykonywane przez miejscowych geodetów, tym bardziej, że prace do wykonania mają na celu poprawienie jakości danych składających się na treść mapy zasadniczej, co oznacza, że dobry rezultat całego przedsięwzięcia pozostaje w interesie geodetów zawodowo aktywnych.

W bezpośrednim interesie wielu geodetów regionu jest też i to, aby duże pieniądze przeznaczone na wykonanie planowanych zadań „zostały u nas”. *Robert Cieszyński* ocenia, że szanse na to są dość znaczne, bo obecnie dość trudno wskazać duże firmy geodezyjne, które przygotowane zadanie będą mogły wykonać.

Zakres rzeczowy zadania jest taki, że miejscowi wykonawcy mogą tę pracę wykonać i to chyba lepiej, jeśli uwzględni się, że „*mają pełniejszą i lepszą znajomość stanu danych geodezyjnych*”.



Maciej Lewandowski, Kamil Ziółkowski, Jarosław Kaszewski;



Henryk Siuda

Prezes *Bolesław Krystowczyk* uznał ważność, dla całego środowiska zawodowego geodetów regionu, kwestii stanowiących przedmiot listu i dlatego przewiduje możliwość nawiązania do tej sprawy podczas rozmów w czasie spotkania opłatkowego. Dodał, że „*pismo skierowane do geodetów regionu jest bardzo ważne i zawiera sformułowania, które powinny przekonać adresatów do podjęcia wzmoczonej aktywności, skutkującej udziałem w realizowaniu przygotowywanego przez Zarząd Związku Powiatów zadania*”.



Maciej Lewandowski, Kamil Ziółkowski

Możliwość założenia Kół SGP w Inowrocławiu i w Grudziądzu

Wiceprezes *Henryk Siuda* poinformował, że w Grudziądzu istnieją warunki, które mogłyby sprzyjać podjęciu skutecznych działań związanych z reaktywowaniem tam koła SPG. Na tę szansę wskazywał Edward Wiatrowski geodeta powiatu grudziądzkiego. Grudziądzkie środowisko geodezyjne w dużym stopniu składa się z ludzi młodych, którzy wyrażają zainteresowanie działalnością Stowarzyszenia.



Jarosław Kaszewski;



Sławomir Wnuk

Prezydium Zarządu Oddziału stoi na stanowisku, że może udzielić wsparcia organizacyjnego geodetom Grudziądza, jeśli z ich strony pojawią się realne przesłanki i wola współdziałania z nami.

Poniżej: Maria Gadomska, Robert Cieszyński, Henryk Siuda, Bolesław Krystowczyk



Inowrocławscy geodeci jakiś czas temu występowali z wolą zorganizowania się w kole SGP. Są tam młodzi i starsi geodeci, którzy wyrażają przekonanie o celowości wspólnego działania. Uczestnikiem bydgoskich spotkań środowiskowych jest Jakub Nowicki, który dąży do przywrócenia działalności stowarzyszeniowej w środowisku geodetów Inowrocławia. Prezydium może tę inicjatywę wspierać.



Ryszard Krzyżanowski, Jerzy Chylewski, Stefan Ciesielski, Maciej Lewandowski, Kamil Ziółkowski, Jarosław Kaszewski

Robert Cieszyński zauważył, że w Grudziądzu „powinniśmy oczekiwać inicjatywy oddolnej i tylko taką wspierać, aby nie powstała sytuacja konfliktująca nas z Oddziałem w Toruniu”.

Henryk Siuda odpowiedział na to, że nasze działania w grudziądzkim środowisku geodezyjnym nie będą wbrew jakimkolwiek interesom, bowiem podjąć je możemy wówczas, gdy zainteresowani dojdą do przekonania, że wzmożenie ich aktywności organizacyjnej wzmocni we wspólnym działaniu z nami.

Poniżej: Robert Cieszyński, Henryk Siuda



Nawiązując do swoich, niezbyt odległych, doświadczeń wyznał: „*gdy objąłem obowiązki prezesa, to kół w oddziale, co prawda dość martwych w swym działaniu, było mnóstwo: w Chojnicach, Tucholi Świeciu, Inowrocławiu, trzy w Bydgoszczy*”. Stan zainteresowania działalnością organizacyjną jest dość wąty, a wynika z braku inicjatywy „*od dołu*”. Ze strony młodych geodetów brakuje impulsów do podejmowania przez Zarząd Oddziału działań, które mogłyby zaspokoić ich oczekiwania i potrzeby.



Maria Gadomska, Robert Cieszyński, Henryk Siuda, Bolesław Krystowczyk

Choć młodzi geodeci szukają sposobów na rozwiązanie swoich wątpliwości i zawodowych problemów, to nie chcą dostrzec możliwości uzyskania wsparcia w ich rozwiązaniu w SGP, które ma doświadczenie i dysponuje znacznym potencjałem. Wolą powoływać kilkusobowe organizacje lokalne, których celem jest często uporanie się z doraźnymi trudnościami. Prowadzi to niekiedy do skalowania tych działań, które podejmuje Stowarzyszenie. SGP jest miejscem, które pozwala na działania wspólnotowe, mocno potrzebne w każdej, chcącej dobrze funkcjonować, zbiorowości zawodowej.



Robert Cieszyński;



Henryk Siuda

Kończąc wypowiedź, *Henryk Siuda* stwierdził, że „*młodzi geodeci w Bydgoszczy tłumaczą swój brak zainteresowania przynależnością do Stowarzyszenia i jego bieżącą działalnością ogromem zawodowych zajęć*”. Tym też uzasadniają swoją „*powściągliwość w działaniach natury społecznej*”.

Robert Cieszyński i Stefan Ciesielski odnosili się w swych wypowiedziach do pozytywnych walorów wynikających z kontaktowania się z sobą geodetów wykonujących różne zadania zawodowe. Miejscem sprzyjającym takim kontaktom był ośrodek dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej, gdzie docierały się rozmaite zdania na bieżące, fachowe kwestie.



Maria Gadomska;
Poniżej: Jarosław Kaszewski;



Sławomir Wnuk
Bolesław Krystowczyk



Teraz, gdy szeroko korzysta się z elektronicznego dostępu do danych geodezyjnych, ośrodek „wyludnił się” i nie pełni już roli „geodezyjnego salonu wymiany myśli geodetów”.



Sławomir Wnuk;



Henryk Siuda, Bolesław Krystowczyk

Ocena i samoocena aktywności członków Zarządu Oddziału w bieżącej kadencji

Prezes *Bolesław Krystowczyk* zwrócił uwagę na niejednakową aktywność członków Zarządu Oddziału. Najwięcej pracy w kadencji 2017-2021 wykonuje „wąskie Prezydium, w osobach *Henryka Siudy, Jarosława Kaszewskiego, Bolesława Krystowczyka i Stanisława Marcina Wilińskiego Członka Honorowego SGP, który dba o to, aby po naszych działaniach pozostał trwale sporządzony zapis*”. *Henryk Siuda* wykonuje żmudną pracę, która zapewnia pożądaną frekwencję na organizowanych przez Zarząd Oddziału szkoleniach i spotkaniach integracyjnych. *Jarosław Kaszewski* dba o gromadzenie środków finansowych i ich racjonalne wydatkowanie.



Ryszard Krzyżanowski, Jerzy Chylewski, Stefan Ciesielski, Maciej Lewandowski

Teraz ważne się staje, aby to młodzi podejmowali się organizowania wydarzeń, które zainteresują członków bydgoskiego środowiska zawodowe geodetów. Chodzi o takie wydarzenia jak: turnieje piłki nożnej, pikniki rodzinne, spotkania opłatkowe, szkolenia.

Wystąpienie *Bolesława Krystowczyka* kończył apelem o przygotowywanie się do uczestniczenia w kierowaniu działalnością bydgoskiego oddziału w kolejnej kadencji 2021-2025. „*O tym rozmawiać musimy już teraz, aby przygotować sukcesję władz oddziału. Dotyczy to zwłaszcza funkcji prezesa, ale też i sekretarza. Nie można bowiem łatwo wskazać kandydata na prezesa oddziału*”.

Założenia do planu pracy Oddziału na 2018 rok

Przyjęty przez zebranie porządek obrad przewidywał, że zadania o tematyce szkoleniowej wskaże ma Wiceprezes *Sławomir Wnuk*, a spotkania o charakterze integracyjnym Wiceprezes *Krzysztof Narewski*.

Sławomir Wnuk przypomniał, że w upływającym roku przeprowadzono jedno szkolenie, ale w nim uczestniczyło niezbyt wielu wykonawców prac i usług geodezyjnych. Przechodząc do tematyki szkoleń na rok 2018 przedstawił („w krzywym zwierciadle”) zagadnienia, które mogłyby być rozpatrywane jako warte szczególnej oceny przez bydgoskie środowisko geodezyjne. W wystąpieniu zarysowała się mocno rozbieżność oceny rezultatów pracy geodetów: przez nich samych i pracowników ośrodka.



Ryszard Krzyżanowski, za nim Maciej Lewandowski, Jerzy Chylewski, Stefan Ciesielski;

Sławomir Wnuk

Bolesław Krystowczyk dziękując za wypowiedź stwierdził, że niepokoić musi jego ogólna wymowa, z której wynika znaczny brak współdziałania i zrozumienia na styku ośrodek dgk–wykonawca prac/usług geodezyjnych i kartograficznych.

Poniżej: Maciej Lewandowski;

Jerzy Chylewski



Henryk Siuda uznał, że z częścią spostrzeżeń zawartych w wypowiedzi *Sławomira Wnuka* „można się zgodzić”. Sprawozdanie techniczne jest dokumentem o podstawowym znaczeniu przy ocenie jakości danych w operacji, jak też ich dalszego wykorzystania. Sprawozdanie jest miejscem, w którym winno wskazać się na problemy, na jakie natknął się geodeta podczas wykonywania zadania oraz opisanie sposobu ich rozwiązania.



Jarosław Kaszewski;



Kamil Ziółkowski

Robert Cieszyński odnosząc się do wyników kontroli prowadzonych przez pracowników Wojewódzkiej Inspekcji Geodezyjnej uznał, że „jakość wykonawstwa geodezyjnego w województwie nie jest na najwyższym poziomie. Jest w regionie sporo dobrych geodetów, ale potrzebna jest odpowiedzialność za dane w dokumentacji przekazywanej do zasobu geodezyjnego i kartograficznego”. Trzeba pamiętać, że błędy i uchybienia w wynikach prac geodezyjnych często są ujawniane po latach.

Poniżej: Ryszard Krzyżanowski, Jerzy Chylewski, Stefan Ciesielski



Pracować musimy w czasie, kiedy „*panuje duży formalizm, co utrudnia ogarnięcie tego co aktualnie jest wymagane i nad czym powinno się panować: bazy danych przestrzennych, informatyzacja*”. Dane źródłowe bywają obarczone błędami „*historycznymi*”, powstałymi dawniej i te są trudne do usunięcia, do systemowego wyeliminowania. Mapa analogowa cechowała się większą łatwością „*ukrycia*” w jej treści błędów. Systemy cyfrowe ujawniają wiele uchybień zawartych w wynikach dawnych prac.



Maria Gadomska;
Poniżej: Jarosław Kaszewski;



Sławomir Wnuk
Maciej Lewandowski



Wypowiedź kończył Robert Cieszyński słowami: „Muszą się czasem zdarzyć złe rzeczy, żeby zacząć postępować zgodnie z wymogami”.



Stefan Ciesielski, Maciej Lewandowski, Kamil Zieliński

Bolesław Krystowczyk dziękując **Sławomirowi Wnukowi** za wystąpienie zwrócił się do niego tak: „fajnie Sławek, ale z tego co przedstawiłeś weź coś pożytecznego. Narzekamy, a z tego nic nie wynika. Próbuję nakłaniać do wyciągania pozytywnych wniosków z przedstawionych przez Sławka sytuacji”.

Poniżej: Sławomir Wnuk;

Maciej Lewandowski



Robert Cieszyński wyraził przekonanie o możliwości przeprowadzenia przez siebie szkolenia, którego przedmiotem mogą być błędy, jakie najczęściej popełniają w swojej pracy geodeci. „Trzeba skupić się na najczęściej występujących błędach i te niedomagania przekazywać wykonawcom prac”.



Henryk Siuda, Bolesław Krystowczyk zamykający obrady;



Jarosław Kaszewski

Bolesław Krystowczyk podziękował Robertowi Cieszyńskiemu za wolę przeprowadzenia szkolenia dla geodetów zainteresowanych podnoszeniem swoich kwalifikacji. Przygotujemy „duże szkolenie na temat występujących często błędów w dokumentacji geodezyjnej, przekazywanej do zasobu”.

Poniżej: Sławomir Wnuk, Maciej Lewandowski, Jerzy Chylewski, Stefan Ciesielski



Do planu pracy oddziału na 2018 rok zaproponowano następujące zadania:

- szkolenie dla wykonawców prac geodezyjnych na temat najczęściej popełnianych błędów – w *połowie marca*; poprowadzi Robert Cieszyński;
- szkolenie dla nauczycieli zawodu w technikach geodezyjnych – *pierwsza dekada września*; przygotowują Maria Gadomska i Beata Startek;
- szkolenie z prawa geodezyjnego dla pracowników administracji samorządowej – *trzecia dekada września*; przygotowują Robert Cieszyński i Henryk Siuda;

Uwagi i wolne wnioski

Robert Cieszyński, nawiązując do przyjętego do planu pracy na przyszły rok szkolenia dla geodetów pracujących w administracji samorządowej sugerował rozważenie możliwości wyboru innego miejsca na jego przeprowadzenie niż ośrodek w Pieczyskach. „*Nie żeby było tam źle, ale dla swojej higieny psychicznej*”.

Sławomir Wnuk pytał o realność otwarcia studiów na kierunku geodezja i kartografia na Uniwersytecie Technologiczno-Przyrodniczym w Bydgoszczy. **Maria Gadomska**, będąca nauczycielem akademickim na tej uczelni, poinformowała, że organizatorzy interesującego nas kierunku przewidują rozpoczęcie nauczania już w roku akademickim 2018/2019, co może być dość trudne do osiągnięcia.

Bolesław Krystowczyk poinformował o podpisaniu przez Ministra Szyszkę i władze samorządowe województwa kujawsko-pomorskiego decyzji o budowie zapory na Wiśle na wysokości wsi Siarzewo, między Nieszawą, a Ciechocinkiem. Budowla ta ma wesprzeć zaporę we Włocławku. Prace rozpoczną się w 2019 i potrwać do 2025 roku.

Robert Cieszyński uzupełnił tę informacją uwagę o pracach towarzyszących wzniesieniu budowli, która spiętrzy wody w rzece i podniesie poziom wód w ciekach prowadzących wody do Wisły. Zatem będzie sporo prac do wykonania przez geodetów. Może być dobrze, jeśli prace geodezyjne będzie kontraktował inwestor albo generalny wykonawca. W następnych latach przewidziana jest budowa kolejnych zapór w dolnym odcinku Wisły, co spowoduje powołanie w Bydgoszczy Zarządu Gospodarki Wodnej. Ma to być jednostka, która będzie wykonywać prawa własności gospodarstwa Polskie Wody, reprezentującego interesy Skarbu Państwa.

Realizacja tych wielkich zamierzeń będzie wymagać wiele prac przez pracy geodetów. Poza obsługą budowy trzeba uporządkować sprawy, pozostające w kompetencji geodety, na obszarze podlegającym przekształceniom przestrzennym. Ustalenia wymaga linia brzegowa cieków, trzeba będzie dokonywać podziałów i rozgraniczania nieruchomości.

Zamykając zebranie Prezes **Bolesław Krystowczyk** podziękował uczestnikom za aktywny udział w obradach.

Stanisław Marcin Wiliński





... na polach bydgoskich rolników w grudniu 2017 roku ...









... grudzień 2017 roku w podbydgoskim lesie ...





... nieco zimy w dniu grudniowym 2017 roku ...

